

O projekcie ustawy o ubezpieczeniu społecznem.

Z dzienników politycznych wiadomo, że rząd przedłożył Radzie Państwa w listopadzie 1908 projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznem, a więc sprawę natury socyalnej o niezwykle wielkiej doniosłości. W tym względzie jeżeli ustawa do skutku przyjdzie Austria może sobie rościć pretensye do pierwszeństwa między wszystkimi państwami kontynentu. Przedłożony projekt obejmuje nową kodyfikacyę dotychczasowego ubezpieczenia robotników (od wypadku i w razie słabości), następnie ubezpieczenie robotników na wypadek nieudolności do pracy, a wkońcu ubezpieczenie na starość, tak robotników jak i samoistnych pracowników (właściciele małych posiadłości, mniejszych rękodzielników i handlarzy), a wszystkie razem tworzyć mają jeden wspólny organizm. Ubezpieczenia na wypadek nieudolności i na starość urządzone być mają na podstawie

własnej pomocy i pomocy państwa, u robotników przyczyniać się mają także pracodawcy.

Projekt ustawy wskutek obstrukcyi uprawianej w Radzie Państwa przez cały rok 1909, dopiero obecnie wzięty został pod obrady specjalnej komisji w tym celu wybranej. Wedle ostatniej uchwały tej komisji dotyczy także leśnictwa, które dotychczas wolne było od przymusu ubezpieczenia, a mianowicie ma objąć wszystkie przedsiębiorstwa leśnicze łącznie z wyróbką i dostawą drewna, przeto zajmiemy się w niniejszym artykule powyższą sprawą o tyle tylko, o ile ona dotyczy gospodarstwa leśnego.

Przy ubezpieczeniu na wypadek słabości, wciągnięto robotników leśnych do wspólnej organizacyi z tego powodu, by zapobiedz ucieczce ich ze wsi do miasta i w ten sposób zrównać ich z robotnikami przemysłowymi. Zobowiązania kas chorych mają być rozszerzone w udzielaniu wsparć z 20. tygodni na przeciąg całego roku, dotychczasowe wsparcia dla położnic rozszerzone być mają prawie do ochrony matek, instytucya lekarzy ma być na nowo zorganizowana, natomiast pozostaną bez zmiany autonomia kas chorych i stosunek robotników w zarządzie do pracodawców jak 2:1.

Przy ubezpieczeniu od wypadków rozchodziło się nasamprzód o sanacyę finansową obecnych zakładów, pokrycie kapitałem ma pozostać w dotychczasowej formie, a pokrycie deficytu ma być na razie odroczone aż do chwili, w której dochody odpowiednio wzrosną. Aż do tego czasu mają być dochody skontyngentowane. Główna zmiana polega jednak na tem, że w przyszłości cały ciężar ubezpieczenia od wypadków ponosić mają wyłącznie tylko pracodawcy.

W projekcie ubezpieczenia na wypadek nieudolności i na starość, ma każdy robotnik i samoistny pracownik po ukończonym 65 roku życia otrzymać rentę na starość. Jeżeli jednak robotnik przed tym czasem stanie się do pracy nieudolny, natenczas otrzymuje rentę na wypadek nieudolności. Wysokość obu rent zależy od czasu trwania ubezpieczenia i wysokości opłat; na wypadek śmierci otrzymuje pozostała rodzina jednorazową odprawę. Wysokość wpłat zależną jest od klasy płac, których jest 6 od 4.80 K do 36.00 K tygodniowo. Renta w pierwszej klasie po 20 latach

przynależności wynosi 144 K, po 30 latach 156 K, 40 latach 168 K, w drugiej klasie 198, 222 i 246 K, w trzeciej 252, 288 i 324 K, w czwartej 306, 354 i 402 K, w piątej 360, 420 i 480 K, w szóstej 414, 486 i 558 K. Ubezpieczenie obejmuje pracowników samoistnych i niesamoistnych. Do pierwszych należą właściciele małych przedsiębiorstw leśnych, których czysty dochód roczny nie przekracza kwoty 2400 K, i którzy nie zatrudniają więcej nad 2 robotników dziennych. Do drugich natomiast robotnicy przemysłowi, rolni, dzienni, służba domowa, współpracujący członkowie rodzin, uczniowie, nauczyciele domowi, szwaczki domowe, posługaczki etc. (razem około 16 mil. ludzi). Ubezpieczenie rozpoczyna się tu z 16 rokiem życia, a wyłączeni są ci, którzy pobierają płace miesięczne lub roczne i których pobory przekraczają kwotę 200 K miesięcznie lub 2400 K rocznie.

Udziały robotników obliczane być mają wedle klas płac a płacone po połowie przez robotników i pracodawców. U samoistnych pracowników miesięczne udziały mają wynosić 50 h, jeżeli dochód roczny wynosi maksymalnie 480 K, natomiast 1 K przy dochodzie do 2400 K. Projekt ustawy przewiduje również dobrowolne większe wpłaty wkładek, licząc się z tym faktem, że pracownikom tak samo — jak i niesamoistnym w pewnych czasach jest możliwe składać większe kwoty, n. p. u rolników po żniwach etc. Maksymalna kwota dobrowolnych wkładek nie może jednak przekraczać sumy 100 K. Na mocy tych dobrowolnych wkładek renta na starość może być prędzej osiągnięta, a to już nawet po 55 roku życia.

Brak zajęcia jest równobrzmiący z wykluczeniem z obowiązku ubezpieczenia, możliwe są jednak minimalne udziały, celem utrzymania praw już nabytych. W dalszym rozwoju tej zasady ma ustawa uchronić robotnika, gdyby pracodawca nie był w możności zapłacić swego udziału.

W razie śmierci ubezpieczonego mają tak wdowa jak i dzieci prawego łoża poniżej 16 lat wieku, prawo do jednorazowej odprawy, dzieci nieślubne jednak wtedy tylko, jeżeli ojcowstwo zmarłego sądownie stwierdzone zostało. Wysokość odprawy sięga aż do 540 K dla wdowy i dwojga dzieci.

Organizacja ma składać się: ze stopnia najniższego, instancja pierwsza powiatowa; ze stopnia średniego jako instancji drugiej krajowej i stopnia wyższego jako instancji trzeciej państwowej. Ponieważ cała waga zarządu polega na organizacjach pierwszej i drugiej instancji, przeto organizacja centralna w Wiedniu ma być jak najmniejsza i najprościej, a głównem jej zajęciem ma być organizacja i kontrola całego urzędu. Spory w powyższych sprawach należą przed specjalne sądy ubezpieczeń, które w każdym kraju utworzone być mają.

Projekt niniejszej ustawy ma objąć około 6 milionów robotników i więcej aniżeli 3 mil. samoistnych, razem więc około 10 mil. głów. Od pierwszych spodziewać się należy wpłaty rat ubezpieczeń w wysokości około 88.5 milionów koron, od drugich około 28.5 mil. koron i łącznie z wpłatami współpomagających członków rodzin można się spodziewać rocznie około 129 mil. koron ogólnej wpłaty. Wpłaty kasy na wypadek nieudolności i na starość samoistnych wyniosą po latach 40 około 95.5 mil. koron, w czym państwo bierze udział z kwotą 33 milionów K, wypłaty dla robotników wyniosą około 167 mil. koron, w czym państwo ma uczestniczyć z kwotą 58 mil. koron. Wysokość odpraw jednorazowych dla pozostałych wyniesie już w pierwszym roku około 1.8 mil. koron, w 10-tym roku 19.6 mil. koron, a po 40 latach 26 milionów koron.

Koszta zarządu wynosić mają 12 mil. K, w czym państwo uczestniczy z kwotą 2 milionów koron. Ogólne koszty zamierzonego społecznego ubezpieczenia na wypadek nieudolności i na starość będą więc wynosić w pierwszym roku istnienia 13.8 mil. K, w czwartym około 26 mil. K, w dziesiątym około 106 mil. K, w dwudziestym około 206 mil. K, w czterdziestym około 277 mil. K. Stały wydatek późniejszy będzie ogółem około 305 mil. K. Państwo uczestniczyć będzie w tych sumach z następującymi kwotami: po 10 latach z 40 mil. K, po 20 latach z 80 mil. K, a w wydatkach późniejszych stałych z kwotą około 100 mil. K.

Z powyższego krótkiego streszczenia widzimy wielką ważność socjalną przedłożonego projektu i znaczenie jego dla leśnictwa. Gdyby projekt ten miał wejść w życie (a przy obecnych intencjach społeczeństwa prędzej czy później w życie wejdzie), to nie omieszkamy omówić go dokładniej

w „Sylwaniu“, biorąc głównie pod rozwagę postanowienia dotyczące gospodarstwa leśnego. Zwracamy jednak uwagę właścicieli lasów i leśników już teraz na jego znaczenie w tym celu, by stosownie do wpływu leśnictwa dążyli do zajęcia odpowiedniego stanowiska w utworzyć się mających organizacjach powiatowych i krajowych.

C. Kochanowski.